

**Protokół z IV posiedzenie Rady PKWK**  
odbytego **10 października 2013** roku  
w siedzibie Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.  
Obrady rozpoczęto o godzinie 11<sup>10</sup>

Posiedzenie Rady prowadzone było przez Przewodniczącego Rady – Pana Andrzeja Wójtowicza, który otworzył zebranie stwierdzając, że przy obecności 17 członków Rady zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał. Lista zawierająca imiona i nazwiska obecnych na posiedzeniu członków Rady stanowi załącznik do niniejszego protokołu. W posiedzeniu wziął ponadto udział Prezes PKWK - Feliks Klimczak.

**1. Przyjęcie porządku obrad.**

- Pan M. Romanowski wniósł o odrzucenie porządku obrad w całości, w związku z kolejną opinią prawną, rozesłaną mailem przez Pana A. Kiljańczyka, wykazującą niezgodność z prawem wyboru prezydium Rady przeprowadzonego w dniu wręczenia przez Ministra Rolnictwa nominacji członkom Rady IV Kadencji. Stwierdził, że najlepszą drogą do rozwiązania wszelkich wątpliwości w tej materii będzie ponowne przeprowadzenie wyboru prezydium.
- Pan A. Wójtowicz zauważył, że po podobnym piśmie (opinii prawnej uzyskanej przez Pana T. Chalimoniuka) zwrócił się zapytaniem do Ministra Rolnictwa o prawomocność wyboru prezydium i dostał odpowiedź, że jest on zgodny z prawem. Zasugerował, że jeśli ktoś ma wątpliwości co do zasadności opinii organu konstytucyjnego nadzorującego PKWK, czyli Ministra Rolnictwa, powinien zwrócić się z tym do sądu a nie podważać ją na każdym posiedzeniu Rady. Biorąc pod uwagę opinię Ministra Rolnictwa, że wszystko zostało przeprowadzone prawidłowo, Rada PKWK działa w dobrej wierze.
- Pan A. Kiljańczyk zauważył, że ostatni akapit ww. pisma Ministra Rolnictwa jest sformułowany tak, że ani nie potwierdza, ani nie zaprzecza on prawidłowości wyboru, więc nie jest to jednoznaczne ustosunkowanie się do zapytania.
- Pan A. Wójtowicz powołał się na najważniejsze stwierdzenie w piśmie MR, że zgodnie z ustawą i regulaminem pracy rady posiedzenia zwoływane są przez przewodniczącego, więc oczywiste było jego wybranie już na pierwszym spotkaniu.
- Pan A. Kiljańczyk poprosił, aby Pan A. Wójtowicz ustosunkował się do opinii prawnej rozesłanej Radzie. Dodał, że reprezentowany przez niego w Radzie Polski Związek Hodowców Koni Pełnej Krwi Angielskiej przesłał ją także do Ministerstwa Rolnictwa z prośbą o zajęcie jednoznacznego stanowiska w tej kwestii. Pan A. Wójtowicz odpowiedział, że ustosunkuje się do tej opinii, kiedy wpłynie oficjalna odpowiedź z Ministerstwa a na dzień dzisiejszy nie można wstrzymywać prac Rady, bo od ostatniego pisma z MR nie zaistniały żadne nowe okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na pracę Rady.
- Pan T. Chalimoniuk stwierdził, że chociaż wcześniej sam zgłosił zastrzeżenia co do legalności wyboru prezydium Rady, to po przeczytaniu regulamin pracy rady doszedł do wniosku, że jest on sprzeczny z ustawą o wyścigach konnych w kwestii ważności głosowań personalnych - w ustawie jest mowa wyłącznie o głosowaniu zwykłą większością głosów a w RPR do głosowań w sprawach personalnych (wprowadzenie spraw personalnych do porządku obrad po jego rozesłaniu) wymagana jest jednomyslność. Dodał jednak, że osoba mająca interes prawny może podważyć w sądzie prawomocność wyboru, jeśli uzna, że są ku temu przesłanki.
- Pan A. Kiljańczyk dodał, że jest jeszcze inna ważna kwestia - nie wszyscy członkowie Rady zostali poinformowani o posiedzeniu Rady zwołanym w dniu wręczenia nominacji. Tą osobą był Pan Andrzej Stasiowski. Pan A. Wójtowicz stwierdził, że Pan A. Stasiowski był powiadomiony przez niego telefonicznie, że na I posiedzeniu Rady będzie próba wyboru prezydium Rady, ale nie mógł przybyć z powodów służbowych.
- Pan S. Czerwiński poparł zasadność argumentów wymienionych w piśmie PZHPKA. Za najważniejszy uznał ten wskazujący, że aby uchwały Rady były ważne, wszyscy członkowie Rady muszą być powiadomieni o posiedzeniu i porządku obrad. Dodał, że w razie czego uchwały Rady mogą być zakwestionowane przez każdego, kto ma interes prawny, czyli nie tylko członka Rady, ale też np. przez Prezesa PKWK lub przewodniczącego komisji odwoławczej, jeśli uchwały dotyczą ich personalnie (np. w przypadku wnioskowania przez Radę o ich odwołanie z pełnionych funkcji).
- Na pytanie Pana A. Wójtowicza, kto miałby zwołać I posiedzenie, skoro w RPR jest zapisane, że posiedzenia zwołuje przewodniczący, Pan A. Kiljańczyk odpowiedział, że Prezes PKWK, który kieruje Klubem.
- Pan S. Czerwiński zauważył, że nie znając RPR, na spotkaniu 4 czerwca (w dniu wręczenia nominacji) sam intuicyjnie zaproponował, aby wybory przeprowadzić na kolejnym posiedzeniu Rady. Dodał, że Radę, jako organ Klubu, powinna obowiązywać jakaś klasa w postępowaniu. W sytuacji, kiedy w porządku obrad głównym punktem jest punkt 5, zawierający możliwość głosowania nad wnioskiem o odwołanie Prezesa F. Klimczaka, to procedowanie nad takim porządkiem w obecnej, niejasnej sytuacji będzie bez klasy i będzie niepotrzebnie dzielić Radę, da też pretekst do zaskarżenia uchwał Rady do sądu. Stwierdził, że Prezes F. Klimczak zdając sobie sprawę z sytuacji (co sygnalizował na posiedzeniu Rady w końcu czerwca a z czego później się wycofał) przezornie nie wykonywał uchwał Rady. Poprosił, aby szanować Radę oraz Prezesa PKWK, który jest graczem w nadal dobrej formie.
- Pan A. Wójtowicz powtórzył pytanie, kto miałby zwołać następne posiedzenie, jeśli nie byłoby przewodniczącego. Pan R. Mateusiak zaproponował, żeby był to obecnie pełniący tę funkcję Pan A. Wójtowicz, gdyż na razie istnieje jedynie wątpliwość, czy pełni on ją legalnie.
- Prezes F. Klimczak zauważył, że aktem prawnym wyższego rzędu jest ustawa o w.k. oraz Statut PKWK. Z punktu widzenia RPR należałoby uznać, że do tej pory nie odbyło się żadne posiedzenie Rady, bo w momencie powoływania jej członków nie było przewodniczącego, który mógłby zwoływać posiedzenia. Nie ma w nim też słowa o uprawnieniach Ministra Rolnictwa do zwoływania posiedzeń Rady. Przypomniał, że Rada jest jednym z organów PKWK a ustawa i Statut Klubu mówią jasno, że Klubem - jego całością - kieruje prezes, więc ponad wszelką wątpliwość I posiedzenie Rady, na podstawie tych przepisów, mógł zwołać prezes PKWK. Przypomniał też, że po wręczeniu nominacji i ustaleniu przez członków Rady daty i godziny I posiedzenia zawiadomił Radę o I posiedzeniu zgodnie z tymi ustaleniami, żeby pozostać w zgodzie a przynajmniej nie łamać przepisów, ale zdecydował nie wtrącać się w poczynania Rady. Potwierdził zdanie Pana T. Chalimoniuka, że Minister Rolnictwa, jako organ nadzorujący Klub, może zwołać I posiedzenie Rady, jednak pozostaje kwestia zachowania 7-dniowego terminu zawiadomienia o tym wszystkich członków Rady wraz z przesłaniem im porządku obrad.

- Pan J. Budny zauważył, że problem jest o wiele głębszy, gdyż zgłoszono zastrzeżenia nie tylko do wyboru prezydium Rady, ale również do niezgodnego z ustawą o w.k. powołania składu samej Rady i że sprawa ta jest obecnie w sądzie. Wg Pana T. Chalimoniuka w tej chwili dla samej Rady nie ma to znaczenia, bo najwyżej Minister skoryguje skład Rady, ale ważne jest to, czy zaistniał fakt niepowiadomienia o posiedzeniu jednego z członków Rady.
- Zapytany przez Pana A. Wójtowicza Pan A. Stasiowski oświadczył, że był powiadomiony o wręczeniu nominacji a nie o posiedzeniu, ani tym bardziej wyborach prezydium Rady w tym dniu. Był przekonany, że tak, jak to było przy powołaniach na poprzednie 3 kadencje, po wręczeniu nominacji wszyscy rozejdą się do domów.
- Pan S. Czerwiński zawnioskował o powtórzenie wyboru prezydium w dniu dzisiejszym
- Pan T. Chalimoniuk stwierdził, że jeśli uznać RPR za obowiązujący, to pierwszy wybór prezydium jest niezgodny z prawem, natomiast jeśli za niezgodny z ustawą, to do głosowania nad sprawami personalnymi wymagana jest jedynie zwykła większość.
- Prezes F. Klimczak w ostatnim słowie w tej kwestii podkreślił, że na podstawie ustawy, jako ogólnego aktu prawnego, został wydany statut Klubu a RPR na podstawie ustawy i statutu. Na bazie tych aktów prawnych Rada ma dwójaki wybór: albo dzisiaj zdecydować o ustaleniu terminu następnego posiedzenia Rady z porządkiem obrad zawierającym sprawy personalne, albo zostawić wszystko tak, jak jest.
- Licząc się z opinią Pana T. Chalimoniuka Pan S. Czerwiński wycofał swój wniosek i poparł jako mądre słowa Prezesa F. Klimczaka. Dodał, że ma zastrzeżenia do pracy Prezesa F. Klimczaka, jednak jest za postępowaniem uczciwym i z klasą.
- Pan T. Chalimoniuk postawił wniosek o zwołanie w ciągu 7 dni posiedzenia Rady ze sprawami personalnymi. Jako, że na następny tydzień w stadninach zaplanowano przeglądy, podjęto następującą uchwałę odnośnie terminu następnego posiedzenia:

**UCHWAŁA NR 24**  
**z dnia 10 października 2013 roku**

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych ustala termin następnego posiedzenia na 23 października 2013 r. na godz. 11<sup>00</sup>, w celu ponownego wybrania prezydium Rady i procedowania punktów porządku obrad ustalonego na 10 października.

Uchwała została przyjęta przez aklamację.

- Pan T. Chalimoniuk zauważył, że jeśli ktoś chce zgłosić wniosek personalny, jak o odwołanie Prezesa PKWK, to powinien sformułować go wprost a nie tak, jak ostatnio, żeby znowu nie było niejasności i wątpliwości.
- Wobec braku sprzeciwu Pan A. Wójtowicz zobowiązał się do rozesłania zaproszenia na następne posiedzenie Rady w dotychczasowy sposób i podziękował zebrany.
- Pan S. Czerwiński poprosił, aby Prezes F. Klimczak zdał relację z konferencji wyścigowych, które odbyły się na początku października w Paryżu.
- Pan T. Chalimoniuk zaproponował, żeby przed podjęciem decyzji w kwestii wniosku o odwołanie Prezesa PKWK dać mu szansę przedstawić to, jak widzi przyszłość Klubu. Na jego stwierdzenie, że są konkretne zarzuty w stosunku do Prezesa Panowie M. Romanowski i B. Tomaszewski stwierdzili, że właśnie nie ma żadnych konkretnych zarzutów. Pan B. Tomaszewski pozytywnie ocenił pracę Prezesa F. Klimczaka i reprezentowanie przez niego Klubu i dodał, że punkt dotyczący oceny pracy Prezesa wcale nie musi oznaczać zarzutów, równie dobrze mogą to być pochwały i jest to najlepszy punkt do dyskusji o ocenie jego pracy a do odwołania Prezesa jest jeszcze daleka droga. Dodał, że autorem wniosku o odwołanie Prezesa zapewne jest Przewodniczący, który układał porządek i chce Prezesa odwołać.
- Prezes F. Klimczak na temat paryskich konferencji:
  - Poinformował o opublikowanym w formie listu otwartego do Ministra Rolnictwa, kłamliwym i szkalującym Klub artykule redaktora Tadeusza Porębskiego z tygodnika Passa, który ukazał się dzień po wizycie redaktora Porębskiego w słuźwieckim oddziale TS, zapewne na zlecenie przedstawicieli TS - Słuźwiec. Tekst dotyczył konferencji IFAHR, w której uczestniczyły 3 osoby z ramienia TS: Pan W. Bąkowski, Pan Jan Żórawski oraz Pani, która prawdopodobnie zastąpiła Pan W. Denkisa na zwolnionym przez niego stanowisku kierownika działu organizacji wyścigów TS i tylko te osoby mogły udzielić Panu T. Porębskiemu informacji na temat konferencji IFAHR do wspomnianego artykułu. Związane to było z oficjalnym stanowiskiem Klubu, w którym - w reakcji na wniosek TS z 21.09.2012 r., skierowany bezpośrednio do władz IFAHR o przyjęcie w poczet członków tej organizacji - informował on Władze IFAHR, że jedyną władzą wyścigową w Polsce jest PKWK i tylko on może być członkiem IFAHR. Opublikowane w artykule kłamstwa, na które Prezes F. Klimczak zamierza zareagować, to m.in.:
    - > *Nieobecność oficjalnego przedstawiciela PKWK na konferencji IFAHR.*  
Oficjalny delegat Klubu - Pan Jakub Kasprzak - uczestniczył w konferencji IFAHR, tak samo z resztą, jak w ubiegłym roku. Przedstawił on Prezesowi z niej sprawozdanie.
    - > *Blokowanie przez Klub przyjęcia TS w poczet obserwatorów IFAHR.*  
TS aplikował (z pominięciem PKWK) o członkostwo w IFAHR, do czego zgodnie ze statutem IFAHR'u prawo mają tylko władze wyścigowe danego kraju, w tym przypadku PKWK. Kiedy zaproponowano, aby TS został obserwatorem, Klub poparł ten wniosek.
    - > *Napisanie przez PKWK do władz IFAHR'u paszkwilu na temat TS.*  
Tym rzekomym paszkwilem było oficjalne stanowisko PKWK mówiące, kto jest władzą wyścigową w Polsce uprawnioną do bycia członkiem IFAHR.
    - > *Klub nie kontroluje poczynąń trenerów i jeźdźców a także dopingowania koni i nie robi nic, aby ograniczyć takie działania.*  
Prezes F. Klimczak przytoczył dane statystyczne ukazujące znaczący wzrost liczby pobieranych prób dopingowych w stosunku do ubiegłych lat oraz zwiększenie liczby i surowości kar nakładanych na jeźdźców i trenerów za łamanie regulaminu wyścigów konnych.

- Między środowiskami arabiarzy (IFAHR) i folbluciarzy (IFHA) najwyraźniej istnieje jakaś rozbieżność interesów, ponieważ ostatnio wszystkie konferencje koni arabskich są zwoływane dokładnie w tym samym czasie, co władz galopem, w związku z czym trzeba było podzielić delegatów na poszczególne konferencje (Prezes F. Klimczak - konferencja IFHA, Pan Krzysztof Wolski - konferencja handikaperów, Pan Jakub Kasprzak - konferencja IFAHR).
- Najważniejsza jest konferencja IFHA, na której jak co roku prowadzone były wykłady dotyczące marketingu, zakładów wzajemnych, dopingu (zaktualizowana lista substancji zakazanych), koordynacji zmian przepisów dot. wyścigów konnych w poszczególnych krajach (szczególnie w kwestii używania bata i tzw. dobrostanu zwierząt), sytuacji w różnych krajach na całym świecie, przyjęcia nowych członków, prezentacji niektórych krajów, rankingu gonitw itp.
- Na konferencji handikaperów prowadzone są prace zmierzające do ujednoczenia zasad opracowywania handikapów.
- W raporcie General Assembly opracowane są szczegółowe materiały dotyczące sytuacji w poszczególnych krajach. Zainteresowanym osobom można udostępnić kopie wybranych informacji.
- TS Oddział Służewiec został przyjęty do IFAHR w charakterze obserwatora (co poparł Klub) i może uczestniczyć w konferencjach i zabierać głos, ale bez uczestniczenia w głosowaniach.
- Pan W. Bąkowski:
  - TS chciał zostać jedynie obserwatorem w IFAHR (statut pozwala na to, aby inne organizacje z danego kraju były dodatkowymi członkami), aby otrzymywać informacje (tak było mówione zarówno w zeszłym roku, jak i w tym roku w piśmie wysłanym do sekretarza IFAHR).
  - Stwierdził, że spór na konferencji dotyczył upubliczniania nieporozumień wewnętrznych między polskimi organizacjami i przedłużania się rozmów na temat wstąpienia TS do IFAHR, w czego wyniku Pan Sami zaproponował, aby TS został obserwatorem (uczestniczącym w obradach na specjalne zaproszenie przewodniczącego IFAHR), co przedstawiciel PKWK zaakceptował.
- Prezes F. Klimczak:
  - Zna dokładną relację z przebiegu konferencji, z której otrzymał oficjalne sprawozdanie, które może udostępnić na życzenie zainteresowanych. Problem w tym, że TS nie jest żadną organizacją zrzeszającą kogokolwiek, tylko organizatorem wyścigów konnych i udziałowcem spółki przyjmującej zakłady wzajemne.
  - Wystarczyło, aby TS zwrócił się do PKWK, żeby upoważnił przedstawiciela TS i dał pełnomocnictwo do obecności na konferencjach IFAHR. Zamiast tego TS wystosował pismo o określonej treści do władz IFAHR i PKWK zajął w tej sprawie jasne stanowisko. To m.in. Pani Lara Sawaya - dyrektor Światowego Festiwalu Konia Arabskiego, niebędąca członkiem żadnych władz wyścigowych, popierała przyjęcie TS w poczet członków, uzasadniając to dobrą współpracą i wypracowaniem pewnych standardów podczas Dni Arabskich, czyli np. postawieniem namiotu dla VIP'ów.
  - Prezes stwierdził, że bardziej istotny jest paszkwil na PKWK, opublikowany w Passie z inicjatywy TS, na co Pan W. Bąkowski zaprzeczył, żeby TS miał z tym coś wspólnego i można takie słowa Prezesa F. Klimczaka traktować jako pomówienia.
  - Na pytanie, na jakiej podstawie PKWK reprezentowany był na konferencji IFAHR przez Pana J. Kasprzaka, Prezes F. Klimczak odpowiedział, że go do tego upoważnił, jako osobę kompetentną i znającą język angielski, gdyż sam w tym czasie uczestniczył w konferencji IFHA, natomiast inni pracownicy PKWK, których w pierwszej kolejności brał pod uwagę (Pan Paweł Goćłowski i Pani Krystyna Karaszewska) nie mogli w tym czasie wyjechać.
- Pan A. Stasiowski:
  - Jeśli faktycznie TS wystosował taki wniosek z pominięciem Klubu, to było to bardzo złe posunięcie, bo takie nieuprawnione inicjatywy są bardzo źle odbierane na forum międzynarodowym. Poprosił, aby Prezes F. Klimczak rozesłał do wszystkich członków Rady pisma dotyczące aplikowania TS do IFAHR wraz ze stanowiskiem PKWK, aby mogli oni sobie wyrobić zdanie na temat i przedyskutować to ewentualnie na kolejnym posiedzeniu.
  - Prośba o informację odnośnie planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Kłobuckiej.
- Pan A. Wójtowicz: Wszyscy członkowie Rady dostali na maila odpowiedź z urzędu Dzielnicy Ursynów w sprawie ustalonego terminu wysłuchania publicznego.
- Prezes F. Klimczak:
  - Prośba do Rady o ponowne rozpatrzenie wniosku o odwołanie Pana Adama Wiśniewskiego z pełnienia funkcji sędziego.
  - Klub zawarł umowę z profesjonalistą w celu zweryfikowania wyłożonego do wglądu, zawierającego ponad 200 stron bez map i załączników, planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Kłobuckiej. W I etapie umowy ma się on z nim zapoznać i ocenić. Jeśli będzie konieczne, to w II etapie przedstawione zostaną wnioski, jakie kroki prawne powinny zostać podjęte i w stosunku do jakich organów, aby wymóc korzystne dla wyścigów poprawki.
- Pan S. Czerwiński:
  - 18 października ma się odbyć dyskusja publiczna na temat planu przestrzennego zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Kłobuckiej, organizowana przez Urząd m.st. Warszawy, na którą każdy może przyjść i zgłosić swoje uwagi.
  - Wysłuchanie publiczne na wniosek Rady PKWK, zorganizowane zgodnie z decyzją Rady Dzielnicy Ursynów, odbędzie się 29 października i będzie trwało 3 godziny.
  - Najważniejsze będzie to, co PKWK zgłosi do Urzędu Miasta i Prezes PKWK zrobi dalej, jeśli interwencja w Urzędzie Miasta nie pomoże. W odczuciu Pana S. Czerwińskiego, do tej pory Pan Prezes nie zrobił nic przeciwko takiemu planowi zagospodarowania, w sprawie ratowania całości zespołu torów i wszyscy bardzo na niego liczą w tej kwestii. Dodał, że ten plan, nad którym do tej pory pracował wg niego tylko TS pod kątem własnej koncepcji zagospodarowania terenu wyścigów, tak naprawdę dotyczy całości zespołu torów wyścigów konnych na Służewcu i faktycznie doprowadzi do likwidacji zespołu torów, bo każda władza, która będzie miała dostęp do TS, zlikwiduje go w ciągu kilku lat i zostanie tylko „górką” bez dolnej części.
- Pan J. Budny: W związku z przystąpieniem do opracowywania zmian w ustawie o wyścigach konnych miały być zgłaszane propozycje ich kierunku oraz bardziej konkretnych rozwiązań, jednak do tej pory żadna taka propozycja nie została zgłoszona. Albo trzeba zacząć tę sprawę traktować poważnie, albo zastanowić się, czy faktycznie chcemy ustawę w ogóle ruszać tym bardziej, że nie będzie to proste i perspektywa takich zmian jest dość odległa.
- Pan F. Klimczak:

- Na stwierdzenie Pana S. Czerwińskiego, że wg niego delegatem na IFAHR powinien być Pan P. Goćłowski, jako osoba lepiej przygotowana merytorycznie od Pana J. Kasprzaka, Prezes F. Klimczak powtórzył, że musiał on w zastępstwie Pana K. Wolskiego przygotować handicap i nie mógł wyjechać.
- Na pytanie, czego może oczekiwać po uczestnictwie w konferencjach: IFHA - Przede wszystkim zdobycia wiedzy, co dzieje w innych krajach na całym świecie, zdobywania nowych kontaktów międzynarodowych i uczestniczenia w pracach władz wyścigowych; IFAHR - celem było uczestniczenie w konferencji, przedstawienie stanowiska Klubu odnośnie wniosku TS i przygotowanie z niej sprawozdania.
- Pani M. Słowik poinformowała, że od kilku lat była delegatem PKWK, najpierw na zlecenie Prezesa J. Budnego na konferencje IFHA, później przez Prezesa F. Klimczaka na konferencje IFAHR i UET (Międzynarodowa Unia Kłusa). Zawsze przed wyjazdem dostawała dyspozycje, co ma zrobić a po powrocie obowiązkowo składała sprawozdanie z konferencji, co z pewnością ma miejsce również w przypadku innych delegatów. Potwierdzili to obecni Pan J. Budny i Pan F. Klimczak.
- Pan W. Bąkowski: Podczas konferencji IFAHR prowadzono kularowe rozmowy, podczas których pytano o doping podczas Dni Arabskich i pani L. Sawaya ani Pan Sami nie uzyskali odpowiedzi. Rozmawiano też o konferencji, która ma się odbyć w 2016 roku w Polsce, którą ktoś musi współorganizować i współfinansować, co było również powodem chęci uczestniczenia TS w konferencjach IFAHR w roli obserwatora.
- Prezes F. Klimczak:
  - Powszechna jest wiedza, że TS wystąpił z inicjatywą wzięcia na siebie współorganizowania konferencji IFAHR w Polsce.
  - Podkreślił, że nie zamierza prowadzić żadnej wojny z TS i jego zdaniem, gdyby nie TS, to wyścigów by nie było. TS robi bardzo dużo, żeby ratować wyścigi konne, za co jest mu wdzięczny, ale oczekuje profesjonalizmu i pełnej rzetelności, jeśli chodzi o wyścigi konne.
  - Odnośnie wizji przyszłości, o którą pytał Pan T. Chalimoniuk, podkreślił, że ramy współpracy Prezesa Klubu z Radą bardzo dokładnie określa ustawa o w.k. i Statut Klubu i że żaden Prezes PKWK, ktokolwiek by nim nie był, nie jest zainteresowany konfliktem z Radą, jednak podstawą funkcjonowania jest trzymanie się zasad.
  - Na prośbę Pana M. Treli Prezes obiecał rozesłać członkom Rady sprawozdanie z ostatniej konferencji IFAHR.
- Pan M. Romanowski w nawiązaniu do porządku najbliższego posiedzenia:
  - Prośba o przeprowadzenie rzetelnej dyskusji i danie sobie czasu do namysłu, zanim przystąpi się do procedowania nad ewentualnym wnioskiem o odwołanie Prezesa PKWK.
  - Prośba o zastanowienie się i ewentualne wprowadzenie do porządku obrad kwestii dotyczącej stanowiska TS w sprawie wizji rozwoju zintegrowanego systemu kilku torów wyścigowych w Polsce (w zeszłą niedzielę, kiedy odbywały się wyścigi zarówno w Warszawie, jak i Wrocławiu, nie było z transmisji z Wrocławia, natomiast oglądać można było transmisję z Łuku Triumfalnego w Paryżu).
- Pan F. Klimczak poinformował, że podczas wczorajszego posiedzenia Komisji Sejmowej ds. Rolnictwa rozmawiał z wicedyrektorem Departamentu Podatku Akcyzowego i Hazardu Ministerstwa Finansów, uzyskał pewne informacje na temat gry w sieci i będzie zwracał się do Pana W. Bąkowskiego, jako przedstawiciela spółki Traf-ZW z prośbą o wspólne spotkanie w tej sprawie.
- Pan S. Czerwiński poruszył jeszcze kwestię wykrycia dopingu u konia Poranny Blask, oficjalnie trenowanego przez Pana Kazimierza Rogowskiego w stajni na Służewcu a wg posiadanej przez pana S. Czerwińskiego wiedzy - faktycznie trenowanego w ośrodku znajdującym się 12 km pod Wołominem, przez jego właściciela - Pana Roberta Urbańskiego.

Na tym protokół zakończono.

#### Lista obecnych na posiedzeniu:

- 1) Bąkowski Włodzimierz
- 2) Budny Jerzy
- 3) Chalimoniuk Tomasz
- 4) Czerwiński Stefan
- 5) Górski Zbigniew
- 6) Kiljańczyk Aleksander
- 7) Marczak Agnieszka
- 8) Mateusiak Roman
- 9) Mroczek Andrzej
- 10) Pilich Mirosław
- 11) Romanowski Michał
- 12) Słowik Monika
- 13) Stasiowski Andrzej
- 14) Świątek Robert
- 15) Talarek Robert
- 16) Tomaszewski Bogdan
- 17) Treła Marek
- 18) Wójtowicz Andrzej
- 19) Zieliński Andrzej